

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2017 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie :

Przewodniczący : SSR Maja Snopczyńska

Protokolant : Karolina Nowicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 października 2017 roku w Ś.

sprawy z powództwa H. G.

przeciwko (...) SA w K.

o zadośćuczynienie i ustalenie

I. zasądza od strony pozwanej (...) SA w K. na rzecz powódki H. G. kwotę 16.130,00 zł (szesnaście tysięcy sto trzydzieści złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. ustala, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność wobec powódki za skutki wypadku przy pracy z dnia 31 grudnia 2010 roku, które ujawnią się w przyszłości ;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa Sąd Rejonowy w (...) kwotę 807,00 zł tytułem opłaty od pozwu, od której powódka była ustawowo zwolniona oraz kwotę 502,70 zł tytułem kosztów opinii biegłego poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 stycznia 2016 roku powódka H. G. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. w K. kwoty 16.130 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za skutki, które ujawnią się w przyszłości, wynikłe ze zdarzenia, jakie miało miejsce w dniu 31 grudnia 2010 roku a także o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4817 zł i kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że w dniu 31 grudnia 2010 roku o godz. 11⁰⁰ miała rozpocząć pracę w sklepie należącym do strony pozwanej. Powódka idąc do szatni poślizgnęła się na mokrej powierzchni posadzki sklepu, a następnie upadła uderzając o podłogę lewym kolaniem. Powódka przeszła długotrwałe leczenie i rehabilitację; przebyte urazy ciała były bardzo bolesne i skutkowały znacznym obniżeniem sprawności ruchowej powódki; ZUS stwierdził długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 6% i wypłacił powódce odszkodowanie w kwocie 3870 zł.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana przyznała, że powódka w dniu 31 grudnia 2010 roku była zatrudniona u strony pozwanej oraz, że w tym dniu przed rozpoczęciem pracy upadła kierując się do szatni; podniosła jednak, że na podstawie monitoringu ustalono, iż podłoga była czysta, lecz topniejący śnieg nawet w niewielkiej ilości naniesiony na podeszwach butów przy dużym natężeniu ruchu w sklepie, spowodował śliskość podłogi; a także, że strona pozwana zapewniła pracownikom bezpieczne i higieniczne warunki pracy i nie ponosi winy za skutki tego zdarzenia; ponadto podniosła zarzut przedawnienia oraz zakwestionowała roszczenie nie tylko co do zasady, ale i co do wysokości.

Na wniosek strony pozwanej zawiadomiono (...) S.A. z siedzibą w W. toczącym się procesie, celem umożliwienia wstąpienia do sprawy jako interwenientowi ubocznemu. Po zawiadomieniu (...) S.A. z siedzibą w W. nie zajęła stanowiska.

W toku postępowania Sąd ustalił

następujący stan faktyczny:

Powódka była zatrudniona u strony pozwanej na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony na stanowisku zastępcy kierownika sklepu.

BEZSPORNE

W dniu 31 grudnia 2010 roku powódka miała rozpocząć pracę o godzinie 11:00. Około godziny 10:50 powódka weszła do sklepu wejściem głównym i skierowała się do szatni dla pracowników pierwszą alejką. Na wysokości regału ze słodyczami powódka przewróciła się i upadając uderzyła o podłogę lewym kolaniem. W tym dniu padał śnieg, w sklepie był duży ruch, gdyż był to S.. Podłoga była mokra i śliska, ponieważ klienci wnosili na butach mokry śnieg. Powódka nie śpieszyła się, ani nie wykonywała gwałtownych ruchów.

Ponieważ ból odczuwany przez powódkę był coraz większy wezwano pogotowie, które odwiozło powódkę do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego SPZOZ w Ś..

Zdarzenie zostało uznane za wypadek przy pracy.

DOWODY:

- dokumentacja powypadkowa k. 56-62,
- zeznania świadków K. K. – e-protokół k. 150,
- zeznania świadka M. R. – e-protokół k. 150,
- zeznania świadka A. S. – e-protokół k. 159,
- przesłuchanie powódki H. G. – e-protokół k. 159.

Na skutek wypadku wystąpił u powódki trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 6%, polegający na uszkodzeniu łąkotki przyśrodkowej lewego stawu kolanowego i towarzyszącym temu zmianom chondromalacyjnym powierzchni kłykcia przyśrodkowego kości udowej. C. jest stanem odwracalnym i można przy odpowiednim leczeniu uzyskać wyleczenie. Niezbędnym dla wyleczenia powódki jest długotrwałe podawanie pełnopłatnych leków, zabiegi typu jonofereza, ultradźwięki, laser, magnetoterapia.

Odniesiony uraz powoduje upośledzenie sprawności poruszania się, w szczególności po nierównym terenie, dolegliwości przy chodzeniu po schodach, kłękaniu, kucaniu.

Wykonanie operacji w kilka miesięcy po zdarzeniu stało się konieczne po postawieniu prawidłowej diagnozy, tj. po stwierdzeniu uszkodzenia łąkotki stawu kolanowego; konieczność usunięcia uszkodzonej łąkotki istniała od czasu urazu.

DOWÓD:

- opinia biegłego k. 178-181.

W Szpitalnym Oddziale Ratunkowym SPZOZ w Ś. u powódki rozpoznano stłuczenie kolana lewego. W czasie dalszego leczenia zalecono rehabilitację. W maju 2011 roku powódce przeprowadzono artroskopię stawu kolana lewego.

Po operacji powódka nie była samodzielna, potrzebowała pomocy osób trzecich - przez kilka tygodni musiała leżeć, następnie do września chodziła o kulach. Powódka przeszła długotrwałą rehabilitację. Do chwili obecnej odczuwa skutki zdarzenia, odczuwa ból nogi.

Przed wypadkiem powódka prowadziła aktywny tryb życia, chodziła na dyskoteki, na jogę, na fitness, jeździła na rowerze, chodziła z kijami. Po wypadku zmieniła się, nie chodzi na zajęcia sportowe, boi się wychodzić z domu, bo obawia, się, że upadnie; nie może nosić butów na wysokim obcasie.

DOWODY:

- karta informacyjna (...) k. 20,

- dokumentacja medyczna - k. 21-30,

- zeznania świadka A. K. – e-protokół k. 119,

- zeznania świadka B. S. – e-protokół k. 119.

Orzeczeniem z dnia 16 grudnia 2011 roku Lekarz Orzecznik ZUS ustalił 6% uszczerbek na zdrowiu powódki

DOWÓD:

- orzeczenie - k. 30 .

W dniu 16 grudnia 2014 roku powódka wniosła do tut. sądu zawezwanie do próby ugodowej.

DOWÓD:

- wniosek o zawezwanie do próby ugodowej k. 32

W tak ustalonym stanie faktycznym

Sąd zważył :

Powódka wniosła o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 16.130 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz ustalenia, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność względem powódki za mogące powstać w przyszłości skutki wypadku przy pracy w dniu 31 grudnia 2010 roku. Strona pozwana nie kwestionowała faktu, iż powódka uległa wypadkowi w czasie, w którym wykonywała pracę. Podniosła jednak zarzut przedawnienia oraz okoliczność, że do wypadku doszło z wyłącznej winy powódki.

Tym samym, skoro fakt zaistnienia wypadku przy pracy był pomiędzy stronami bezsporny odnieść należy się do podstaw odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku.

Zgodnie z treścią art. 415 kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Naprawienie szkody obejmuje zaś straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (art. 361§2kc). Przepis art. 444§1 k.c. stanowi, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. W wypadkach przewidzianych w przepisie art. 444 k.c. Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (przepis art. 445§1 k.c.). Powyższe przepisy znajdują zastosowanie w niniejszej sprawie na podstawie art. 300 kp, zgodnie z którym w sprawach nieunormowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy.

Dodatkowo powołać należy art. 207§1 kp, na podstawie którego pracodawca ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy. Jest on obowiązany chronić zdrowie i życie pracowników przez zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy przy odpowiednim wykorzystaniu osiągnięć nauki i techniki; w szczególności pracodawca jest obowiązany: organizować pracę w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy; zapewniać przestrzeganie w zakładzie pracy przepisów oraz zasad bezpieczeństwa i higieny pracy (art. 207§2 pkt 1 i 2 kp). Zgodnie zaś z art. 207§3 kp pracodawca oraz osoba kierująca pracownikami są obowiązani znać, w zakresie niezbędnym do wykonywania ciężących na nich obowiązków, przepisy o ochronie pracy, w tym przepisy oraz zasady bezpieczeństwa i higieny pracy.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nakazuje uznać, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku, jakiemu uległa powódka w dniu 31 grudnia 2010 roku. Rzeczywiście tego dnia powódka weszła do sklepu wejściem głównym, skierowała się pierwszą aleją w stronę szatni dla pracowników, idąc przejściem pomiędzy regałami poślizgnęła się na mokrej i śliskiej powierzchni posadzki sklepu, w następstwie czego upadła, uderzając o podłogę lewym kolanem; na zewnątrz padał śnieg, było mokro. Bynajmniej w tym przypadku nie można mówić o braku zawinienia po stronie pracodawcy i bezpodstawnym jawi się zarzut, że powódka nie miała w momencie zdarzenia odpowiedniego obuwia. Faktycznie powódka szła dopiero do pracy we własnym obuwie, jednakże nie jest jej winą taka organizacja sklepu, że aby pracownik mógł przebrać się we właściwą odzież i odpowiednie obuwie, musi przejść przez cały sklep, będąc narażonym na m.in. poślizgnięcie się na podłodze. Skoro tak pracodawca zorganizował miejsce pracy, że pracownik nie wchodzi do szatni bezpośrednio z zewnątrz, to nie można powódce zarzucać, że idąc do szatni nie miała na sobie obuwia roboczego z antypoślizgową podeszwą, którego wymaga pracodawca.

W dniu wypadku był S., w związku z którym był znacznie zwiększony ruch w sklepie, na zewnątrz padał śnieg, w sklepie było mokro, było dużo błota, zaś jak wynika z zeznań świadka będącego wówczas w pracy - pracownicy strony pozwanej M. R. - pracownicy starały się w miarę możliwości myć sklep maszyną, ale wystarczy, że kilku klientów przeszło i znów było mokro, wówczas był taki mokry śnieg i ciągle się nosiło. Jako, że pracodawca obowiązany jest organizować pracę w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy, zarzut strony pozwanej, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy powódki Sąd uznał za chybiony. To na stronie pozwanej spoczywa ciężar takiej organizacji pracy i zastosowania takich rozwiązań technicznych, które zapobiegą podobnym zdarzeniom.

Również bezpodstawnym okazał się zarzut przedawnienia.

Zgodnie z art. 291§1 kp roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, datę, od której rozpoczyna się bieg przedawnienia, stanowi data, kiedy poszkodowany w oparciu o miarodajne i autorytatywne orzeczenie kompetentnej placówki medycznej dowiaduje się o swojej chorobie, jej stopniu zaawansowania, powiązaniu z warunkami pracy, a w konsekwencji o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody. Odnosi się to w szczególności do uszczerbku na zdrowiu spowodowanego innymi przyczynami niż doznanie ewidentnego kalectwa, okolicznością taką może także być dowiedzenie się przez pracownika o doznaniu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu (tak m.in. Sąd

Najwyższy w wyroku 16 kwietnia 1999 roku, II UKN 579/98 i z dnia 19 maja 1999 roku, sygn. akt II UKN 647/98, cyt. za LEX).

Art. 295§1 kp stanowi, że bieg przedawnienia przerywa się:

- 1) przez każdą czynność przed właściwym organem powołanym do rozstrzygania sporów lub egzekwowania roszczeń przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia;
- 2) przez uznanie roszczenia.

Z kolei zgodnie z §2 cytowanego artykułu - po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. Jeżeli przerwa biegu przedawnienia nastąpiła wskutek jednej z przyczyn przewidzianych w § 1 pkt 1, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie wszczęte w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia nie zostanie zakończone.

Przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, Oddziałem w W. toczyło się postępowanie, zakończone wydaniem w dniu 16 grudnia 2011 roku Orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS ustalającego długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki spowodowany skutkami wypadku przy pracy z dnia 31 grudnia 2010 roku. W ocenie Sądu dopiero po uprawomocnieniu się przedmiotowej decyzji wymagalne stało się roszczenie powódki w stosunku do pracodawcy.

W dniu 16 grudnia 2014 roku powódka wniosła do tut. Sądu zawezwanie do próby ugodowej, w konsekwencji bieg terminu przedawnienia roszczenia został skutecznie przerwany (data wpływu na kopii wniosku k. 32).

Przechodząc zatem do żądania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jego podstawą jest art. 445§1 kc w zw. z art. 300 kp. Stanowi on, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W celu ustalenia rodzaju obrażeń i rozstroju zdrowia, jakich doznała powódka wskutek wypadku w pracy w dniu 31 grudnia 2010 roku oraz aktualnej oceny stanu zdrowia powódki niezbędne były wiadomości specjalne, stąd na wniosek powódki dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii. Przedmiotowa opinia jest logiczna, spójna i nie budzi wątpliwości Sądu; biegły sporządził ją po przebadaniu powódki i zapoznaniu się z dokumentacją medyczną dołączoną do akt sprawy.

Jak wynika z opinii biegłego sądowego na skutek wypadku wystąpił u powódki trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 6%, polegający na uszkodzeniu łąkotki przyśrodkowej lewego stawu kolanowego i towarzyszącym temu zmianom chondromalacyjnym powierzchni kłykcia przyśrodkowego kości udowej. C. jest stanem odwracalnym i można przy odpowiednim leczeniu uzyskać wyleczenie. Niezbędnym dla wyleczenia powódki jest długotrwałe podawanie pełnopłatnych leków, zabiegi typu jonofereza, ultradźwięki, laser, magnetoterapia. Zdaniem biegłego odniesiony uraz powoduje upośledzenie sprawności poruszania się, w szczególności po nierównym terenie, dolegliwości przy chodzeniu po schodach, klękaniu, czy kucaniu. Biegły podkreślił, że wykonanie operacji w kilka miesięcy po zdarzeniu stało się konieczne po postawieniu prawidłowej diagnozy, tj. po stwierdzeniu uszkodzenia łąkotki stawu kolanowego; konieczność usunięcia uszkodzonej łąkotki istniała od czasu urazu.

Sąd w pełni podzielił dokonane w opinii ustalenia i brak jest podstaw do zanegowania takiego stanowiska biegłego. Tym bardziej, że wydana opinia zawiera pełne i jasne uzasadnienie, uwzględniające rozpoznane u powódki schorzenie i stopień jego nasilenia po przeprowadzonym leczeniu. Biegły sądowy obowiązany jest zaś opiniować zgodnie z wiedzą medyczną, posiadanymi kwalifikacjami i obowiązującymi przepisami. Dlatego zdaniem Sądu, sporządzonej przez biegłego opinii, nie można odmówić rzetelności i fachowości co do medycznej oceny stanu zdrowia powódki, w odniesieniu do obowiązujących przepisów. Ponadto opinia biegłego sądowego podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233§1 kpc. – na podstawie właściwych dla jej przymiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażanych w niej wniosków.

Przepis art. 444§1 kc stanowi, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. W wypadkach przewidzianych w przepisie art. 444 kc Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (przepis art. 445§1 kc).

Ustawodawca zaniechał wskazania w przepisie art. 445§1 kc kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i przez posłużenie się klauzulą generalną („suma odpowiednia”) pozostawił je uznaniu sądów. W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, że zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego, wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy i winno pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy i szkody niemajątkowej. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia podstawowe znaczenie ma stopień natężenia krzywdy, a więc cierpienie fizycznych i ujemnych doznań psychicznych. Decyduje więc rodzaj, charakter i długotrwałość cierpienia fizycznych doznań przez poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, nieodwracalność (trwałość) następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), szanse na przyszłość, wiek poszkodowanego, utrata korzystania z rozrywek i inne czynniki podobnej natury (zob. wyrok SN z dnia 18 grudnia 1975 roku, sygn. I CR 862/75, LEX nr 7781 oraz wyrok SN z dnia 09 listopada 2007 roku, sygn. akt V CSK 245/07, Biul. SN 2008/4/11).

Krzywdą, o której mówi art. 445§1 kc, jest ujmowana jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości.

Z zeznań powódki i świadków B. S. oraz A. K. wynika, że po operacji powódka nie była samodzielna, potrzebowała pomocy osób trzecich - przez kilka tygodni musiała leżeć, następnie do września chodziła o kulach; przeszła długotrwałą rehabilitację i do chwili obecnej odczuwa skutki zdarzenia, odczuwa ból nogi. Wypadek zmienił dotychczasowe życie powódki - przed wypadkiem powódka prowadziła aktywny tryb życia, chodziła na dyskoteki, na jogę, na fitness, jeździła na rowerze, chodziła z kijami. Po wypadku zmieniła się, nie chodzi na zajęcia sportowe, boi się wychodzić z domu; obawia się, że upadnie; nie może nosić butów na wysokim obcasie. Powódka zeznając wskazała, że chyba nauczyła się żyć z bólem, dodając, że "w tej chwili musiała zrezygnować ze wszystkiego".

Analizując zebrany materiał dowodowy, a w szczególności przesłuchanie powódki i zeznania świadków B. S. oraz A. K. - odnośnie samopoczucia powódki po wypadku i odczuwanych obecnie dolegliwości (powódka przeszła operację i czeka ją dalsze leczenie) i ograniczeń, a także opinię biegłego sądowego Sąd stwierdził, że zadośćuczynienie w kwocie 16.130 zł jest adekwatne do zaistniałej krzywdy. Stąd też w punkcie I wyroku Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 16.130 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie (zgodnie z żądaniem pozwu od dnia złożenia pozwu) od dnia 22 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

Interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności za ewentualną szkodę na przyszłość, na podstawie art. 189 kpc istnieje, gdy istnieje obiektywna niepewność stanu faktycznego (wyrok SN z dnia 14 marca 2012 roku, II CSK 252/11). Kolejny proces odszkodowawczy w związku z ujawnieniem się kolejnych szkód może toczyć się po wielu latach po zdarzeniu powodującym szkodę, a wówczas pojawić się mogą po stronie poszkodowanego – na którym spoczywa obowiązek dowiedzenia wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej – trudności dowodowe. Ustalenie odpowiedzialności na przyszłość zwalnia poszkodowanego z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym ta odpowiedzialność ciąży. Z tych względów po stronie powódki – poszkodowanego istnieje interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość.

Przenosząc te poglądy na grunt rozstrzyganej sprawy trzeba podkreślić, że materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, że po wydaniu wyroku mogą ujawnić się kolejne skutki wypadku. Powódka nie zakończyła jeszcze procesu

leczenia, wymaga kolejnego zabiegu operacyjnego. Z opinii biegłego sądowego wynika niepewność rokowań co do stanu zdrowia powódki na przyszłość, zdaniem biegłego wyleczenie jest możliwe, ale pod warunkiem prowadzenia odpowiedniego leczenia.

Z tego względu uzasadnione było ustalenie, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność wobec powódki za skutki wypadku przy pracy w dniu 31 grudnia 2010 roku, które ujawnią się w przyszłości.

Orzeczenie o kosztach procesu znajduje oparcie w art. 98§1 i 3 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty te składało się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3600 zł (§9 ust. 1 podpunkt 2 w zw. z §2 podpunkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku – Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, stąd w punkcie III sentencji wyroku Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 3617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

O obowiązku zwrotu kosztów sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Zgodnie z tym przepisem fakt, iż strona pozwana przegrała spór rzutował na obciążenie jej nie uiszczonymi dotychczas wydatkami powstałymi w toku postępowania. Wobec tego w punkcie IV wyroku Sąd nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa Sąd Rejonowy w (...)kwotę 807 zł tytułem opłaty od pozwu, od której powódka była ustawowo zwolniona oraz kwotę 502,70 zł tytułem kosztów opinii biegłego poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.